ARTULINONET

www.artulino.net

Żandarm się żeni

2024-05-31



Czyli: Miłość może spaść na każdego jak dziesięć ton kamieni.

Życie samotnego ojca wychowującego dziecko nie zawsze jest usiane różami. Są tacy ojcowie, którzy pomimo trudów postanawiają tkwić w samotności, ale są tacy, którym to się sprzykrzy i szukają ponownie swojej „drugiej połówki". Często się też zdaża, tak, że nie szukają, a przytrafia się im ona jak „grom z jasnego nieba". Sierżant Cruchot (Louis de Funès) od lat jest wdowcem. Wychowuje on wchodzącą w dorosłość córkę Nicole (Geneviève Grad). Umie podzielić służbę w żandarmerii z obowiązkami ojca, nie jest mu lekko, ale i Nicole nie ma lekko, jej tata to choleryk, dla którego musi być zawsze po jego myśli i uważaniu.

Przed żandarmerią staje wyzwanie. Jest pierwszy lipca, początek letnich wakacji. Spodziewany jest najazd turystów i letników. W miarę spokojne Saint Tropez zostanie zalane falami obcych ludzi. Nie każdy z nich będzie zachowywał się odpowiedzialnie, dla niektórych urlop jest czasem, aby się wyszaleć. Dla innych obłowić kosztem niespodziewających się tego turystów. Żandarmi będą ponownie działać pod przykryciem, anonimowo. Ich działania przypominają prowokacje. Trzeba przyznać, że lekko nieudolne. Jednak mandaty zaczynają się sypać.

W tej nerwowej atmosferze pojawia się pirat drogowy, mocno przekraczając dozwoloną prędkość, jednak umiejętnie wymija prawidłowo jadące pojazdy, Cruchot ma nie lada problem, aby dogonić uciekający pojazd. Pościg nie kończy się sukcesem, ale wielką porażką Cruchota.

W międzyczasie pirat zajeżdża prosto pod… posterunek żandarmerii. Kierowcą jest Joséphina Lefrançois (Claude Gensac), od 12 lat wdowa po pułkowniki Lefrançois. Ma problem. Mieszka sama w wielkiej willi i są chwile, kiedy zwyczajnie się boi. Kto może jej pomóc jak nie żandarmi?

Na posterunek dociera w końcu Cruchot. Pierwsze co robi, to obraża gościa, Joséphinę i ma chęć wystawienia całej masy mandatów. Sytuacje ratuje szef komendy Alphonse Gerber (Michel Galabru). Przedstawia gościa nerwowemu sierżantowi.

Pobladły ze strachu i wrażenia Cruchot niemal traci mowę i nie wie, jak się zachować. W wyobraźni jest już w kompanii karnej. Co ciekawe Joséphina i Ludovic szybko się godzą, a nawet coś między nimi zaiskrzy i to mocno.

Pułkownikowa widzi podobieństwo w Ludovicu do swojego męża. Żąda jednak przeprosin. Cruchot ma przyjść następnego dnia na herbatę. Trzeba przyznać, że oboje przygotowują się do tej wizyty z dużą uwagą. Ewidentnie coś się między nimi pojawiło.

Jest tylko jeden problem, Nicole. Ona nie koniecznie musi być zadowolona z faktu, że w jej życiu może pojawić się macocha. Zaczyna śledzić ojca. Nieźle się przy tym bawi.

Obie kobiety jednak szybko nawiązuję nić porozumienia, a to z kolei niekoniecznie podoba się Ludovicowi.

„**Żandarm się żeni**” to kolejny film o przygodach charakterystycznego sierżanta Ludovica Cruchot. Podobnie jak poprzednie części jest to komedia, lekka, miła i przyjemna. Tu autorzy dość mocno poszli na komedię w stylu pomyłek.

Film nie zawiera jakichś treści nieprzeznaczonych dla młodocianych, mogą oni w spokoju ją oglądać, tylko czy taki „staroć” z 1968 roku im się spodoba? Film swoje lata ma i o ile dla starszych będzie to wspomnienie „starych, dobrych czasów”, to dla młodych może być archaizmem.

Pomimo że to komedia, autorzy się postarali ze sceną pościgu, robi ona wrażenie. Przecież to nie jest film akcji, a ta scena równie dobrze by w nim pasowała.

Film „**Żandarm się żeni**”, pomimo że ma tyle lat „na karku”, dobrze mi się oglądało, jak i się bawiłem, a i mój młody „zapuszczając z boku żurawia”, od czasu do czasu się uśmiechał, czyli film musiał mu się podobać. To nadal niezłe kino.

Tytuł polski: **Żandarm się żeni**
Tytuł oryginalny: **Le gendarme se marie**
Reżyseria Jean Girault

Louis de Funès jako Ludovic Cruchot
Jean Lefebvre jako Lucien Fougasse
Christian Marin jako Albert Merlot
Guy Grosso jako Tricard
Michel Modo jako Berlicot
Michel Galabru jako Alphonse Gerber
Claude Gensac jako Josépha Cruchot
Geneviève Grad jako Nicole Cruchot

Artur Wyszyński